

Sygn. akt III Ca 704/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś (sprawozdawca) SSO Agnieszka Skrzekut SSO Tomasz Białka
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2018r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko B. J. (1)

o alimenty

na skutek apelacji powódki i zażalenia pełnomocnika z urzędu powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 17 lipca 2017 r., sygn. akt III RC 273/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) ***pkt II nadaje treść: „zasądza od pozwanej B. J. (1) na rzecz powódki K. C. dodatkowo alimenty w kwotach po 150 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1.04.2017r. wszystkie raty płatne z góry do rąk uprawnionej, do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi w płatności którejkolwiek z rat.”;***

b) ***dodaje punkt II a o treści: „ oddala powództwo w pozostałym zakresie.”;***

c) ***w pkt III wyroku kwotę 600 zł zastępuje kwotą 2 400 zł, kwotę 138 zł zastępuje kwotą 552 zł, a kwotę 738 zł zastępuje kwotą 2 952 zł;***

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Targu na rzecz adwokata M. K. kwotę 1 476 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

4. nakazuje zwrócić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Targu na rzecz adwokata M. K. kwotę 30 zł tytułem opłaty od zażalenia.

(...)

Sygn. akt III Ca 704/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu zasądził od pozwanej B. J. (1) ur. (...) córki F. i K. na rzecz powódki K. C. c. J. i R., ur. (...) alimenty w kwotach po 250 zł miesięcznie, płatne z góry do rąk uprawnionej, płatne z góry do rąk uprawnionej, do 10-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od 17 listopada 2016 r. (pkt I), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II), przyznał z budżetu Państwa na rzecz adwokata z urzędu M. K. 738 zł, w tym 138 zł podatku VAT tytułem wynagrodzenia (pkt III), pozostałe koszty postępowania wzajemnie zniósł (pkt IV) i wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt V).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka, ur. (...), ze związku małżeńskiego posiadała trójkę dzieci, w tym pozwaną, ur. (...) Powódka jest wdową, jej najstarszy syn K. zmarł w kwietniu 2017 r., a młodszy syn P. ma 50 lat, jest kawalerem i czasem wspiera powódkę finansowo drobnymi kwotami.

Powódka mieszka sama w mieszkaniu własnościowym w R.. Otrzymuje emeryturę wysokości 930 zł. Jest osobą schorowaną, pozostaje w stałym leczeniu w ramach NFZ. Nie stać ją na prywatną opiekę medyczną. Miesięcznie wydaje około: 300 zł na leki (w tym pieluchy), koszt gazu to 25 zł, telefonu - 35 zł, środki czystości wynoszą ją 100 zł, a dojazdy do lekarzy 50 zł. Czasem pożyczka pieniądze od sąsiadki. W dniu 17 listopada 2016 r. zaciągnęła pożyczkę bankową w wysokości 3447,88 zł, miesięczne raty wynoszą 200 zł.

Pozwana ma dwie córki – 23 - letnią B. i 21- letnią K.. Mieszka wraz z nimi w swoim domu we W., który współdzielili z teściową. Od 2008 r. pozostaje w separacji faktycznej z mężem, z którym posiada rozdzielność majątkową. Teściowa prowadzi osobne gospodarstwo domowe. Od 1991 r. pozwana prowadzi działalność gospodarczą w branży telekomunikacyjnej, z czego uzyskuje dochód w wysokości 3800 zł netto. Na utrzymanie wydaje około 3000 zł (900 zł- wyżywienie, 660 zł- opłaty za media, 80 zł- środki czystości, 240 zł- paliwo, 216 zł- koszt dojazdu jednej z córek do P.). Córki pozwanej nie pracują ze względów zdrowotnych - B. skończyła studia na kierunku turystyka, choruje na astmę i alergię, cierpi na stały katar sienny. K. jest chora na nowotwór jajnika, obecnie jest po rekonwalescencji i planuje kontynuować naukę - została przyjęta na studia dzienne na Uniwersytecie A. M. w P.. Mąż pozwanej wspiera córki finansowo.

Powódka w przeszłości przez 13 lat pracowała w U.. Za zarobione pieniądze kupiła nieruchomość we W., przekazując 1/2 udziału w prawie własności nieruchomość pozwanej. W dniu 4 stycznia 1995 r. nieruchomość ta została sprzedana. Pozwana mieszka w domu, który ona i mąż otrzymali od teściów. Pozwana otrzymała od powódki mieszkanie w R., w którym obecnie mieszka powódka, niezabudowaną nieruchomość położoną w O. oraz udział wynoszący 1/3 część w prawie własności niezabudowanej nieruchomości położonej w O.. Stosunki rodzinne pomiędzy stronami układały się w miarę dobrze do maja 2016 r., od tamtej pory strony są skonfliktowane.

Pozwana opłacała powódce czynsz za mieszkanie w wysokości 345 zł oraz prąd. Zapłaciła powódce z góry za prąd za cały rok - w 2013 r.- 428 zł, w 2015 r.- 315 zł, a w 2017- 171 zł. Przekazywała też powódce okresowo różne kwoty, rocznie wynoszące od 800 zł do 1100 zł. W dniu 3 marca 2017 r. pozwana darowała powódce mieszkanie w R. oraz nieruchomości położone w O.. Od tego czasu pozwana nie opłaca już powódce czynszu oraz rachunków za prąd.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie - żądana przez powódkę kwota 3.000 zł tytułem alimentów jest wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym. Powódka posiada stałe źródło dochodów w wysokości 930 zł, z czego może zaspokoić większość swoich potrzeb życiowych. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby w żądanej kwocie ponosiła miesięczne koszty swojego utrzymania.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka jest schorowana, wymaga stałego leczenia, jednak pozwana posiada na utrzymaniu dwie dorosłe córki, co ogranicza jej możliwości finansowe w zakresie partycypowania w kosztach utrzymania matki. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że sytuacja majątkowa powódki uległa zmianie, w stosunku do tej jaka miała miejsce w dacie wniesienia pozwu - pozwana darowała matce dwie nieruchomości oraz swój udział w trzeciej, które w przeszłości otrzymała od powódki. Sąd I instancji wskazał, że nie neguje, iż dolegliwości zdrowotne powódki generują wyższe koszty jej utrzymania, a do których należą m. in. wskazane przez nią na koszty zakupu aparatu słuchowego, wymiany protez zębowych czy pasa ortopedycznego - aktualnie powódka jest jednak właścicielką majątku, który może wykorzystać na sfinansowanie leczenia. Sąd I instancji wskazał, że powódka od marca płaci czynsz za mieszkanie oraz rachunki za prąd, które uprzednio opłacała jej pozwana, co jednak wynika z tego, że pozwana zwróciła powódce na jej żądanie, to co sama kiedyś od niej dostała. Zdaniem Sądu Rejonowego, przeciętne emerytury i renty w kraju kształtują się na poziomie nie wiele wyższym od świadczeń jakie uzyskuje powódka. Koleżanka powódki - świadek K. P. również jest emerytką, mieszka w blokach, ma 73 lata, otrzymuje emeryturę wynoszącą 1.300 zł miesięcznie - otrzymywana przez powódkę renta wraz z alimentami stanowi zatem kwotę zbliżoną do przychodów jakie osiąga ten świadek. Powódka nie jest osobą osamotnioną - nawiązała bliskie relacje z dalszą rodziną- H. H. i J. H.. Może liczyć z ich strony na wsparcie w bieżących sprawach dnia codziennego, dostaje od nich jajka, mięso, może liczyć na transport do lekarza. Powództwo ponad kwotę 250 zł zostało oddalone, ponieważ powódka nie znajduje się w niedostatku. Wynagrodzenie dla pełnomocnika powódki Sąd Rejonowy zasądził na podstawie § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, mając na uwadze ustaloną wartość przedmiotu sporu - 3.000 zł.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka w zakresie pkt II i IV zarzucając naruszenie:

I. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegające na:

1. niewłaściwym uznaniu, że:

a) powódka zawiązała ponoszone przez siebie koszty miesięcznego utrzymania , podczas gdy fakt zaciągnięcia przez nią pożyczki w banku na żywność i leki, wielokrotne zwracanie się powódki do osób trzecich oraz do dalekiej rodziny o pomoc finansową, brak możliwości finansowych powódki by wykupić przepisane jej receptami leki, niemożność zakupu przez nią niezbędnych do jej codziennego funkcjonowania aparatu słuchowego, protez zębowych, pasa ortopedycznego, okularów, a także fakt, że czynsz za mieszkanie, rachunki za prąd i gaz oraz rata kredytu które musi płacić powódka pochłaniają zdecydowaną większość stanowiącej jej jedyne źródło utrzymania renty w wysokości 947 zł miesięcznie i jednoznacznie wskazują, że powódki nie stać na zakup żywności, leków, ubrań , obuwia i środków higieny,

b) pozwana B. J. (1) na utrzymanie domu i córek ponosi wydatki w wysokości około 3.000 zł miesięcznie, podczas gdy suma kwot, które się na tę kwotę składają to 2,336 zł,

c) pozwana wykazała, że jej pełnoletnia córka K. J. w dalszym ciągu choruje na nowotwór i że na skutek choroby nie może podjąć zatrudnienia, podczas gdy przedłożone przez pozwaną zaświadczenia lekarskie są datowane na 2015 r., a więc okres zdiagnozowania guza jajnika i ja wynika z karty leczenia szpitalnego (k. 141 verte) guz jajnika u jej córki został w całości usunięty, a zalecenia lekarskie po operacji obejmowały okres maksymalnie 4 tygodni oszczędnego trybu życia,

d) córki pozwanej z przyczyn zdrowotnych nie mogą podjąć pracy, podczas gdy pozwana nie przedstawiła żadnej dokumentacji lekarskiej potwierdzającej okoliczność, że K. J. w dalszym ciągu choruje na nowotwór, a B. J. (2) -mimo twierdzeń pozwanej o silnym osłabieniu uniemożliwiającym podjęcie jakiejkolwiek pracy – była na siłach odbyć 2-miesięczną podróż, podczas której zwiedziła m.in. K., T., M., a z której to podróży wysłała do powódki pocztówkę,

e) powódka może sprzedać darowane jej przez pozwaną nieruchomość rolną oraz udział wynoszący 1/3 części nieruchomości leśnej położonej w O., a z uzyskanej za nie ceny sprzedaży zaspokajać swoje niezbędne potrzeby, podczas gdy powódka mimo poczynienia przez nią starań co do sprzedaży tych nieruchomości gruntowych i wystawienia ich na sprzedaż, od kilku miesięcy nie jest w stanie znaleźć na nie jakiegokolwiek nabywcy,

f) syn powódki P. C. wspiera powódkę drobnymi kwotami, podczas gdy powódka jednoznacznie zaprzeczyła tej okoliczności zeznając, że od wielu lat nie ma żadnego kontaktu z synem i nie zna miejsca jego zamieszkania, co potwierdzili świadkowie H. H. i J. H., a pozwana wskazując na tą okoliczność użyła określenia „myślę, że brat P. wspiera mamę drobnymi kwotami (k. 240),

g) powódka nie pozostaje w niedostatku i może utrzymać się samodzielnie, podczas gdy fakt zaciągnięcia przez nią pożyczki w banku na bieżące potrzeby i leki, konieczność wielokrotnego zwracania się przez nią do osób trzecich oraz do dalekiej rodziny o pomoc finansową i pożyczanie od nich pieniędzy brak możliwości finansowych powódki, by wykupić przepisane jej receptami leki, niemożność zakupu przez nią niezbędnych do jej normalnego funkcjonowania aparatu słuchowego, protez zębowych, pasa ortopedycznego, okularów, a także konieczności zapłaty czynszu za mieszkanie, raty kredytu oraz rachunków za prąd i gaz, które pochłaniają zdecydowaną większość stanowiącej jej jedyne źródło utrzymania renty w wysokości 947 zł miesięcznie i jednoznacznie wskazują, że powódki nie stać na zakup żywności, leków, ubrań, obuwia i środków higieny i że znajduje się ona w niedostatku,

2. pominięcie faktu, że:

a) powódka a nie pozwana na skutek zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości lokalowej położonej w R. przez pozwaną, zobowiązana jest do zapłaty czynszu za mieszkanie w wysokości 347 zł miesięcznie oraz rachunków za energię elektryczną w wysokości około 40 zł miesięcznie i w konsekwencji pominięcie okoliczności, że sytuacja materialna powódki po dokonaniu darowizny na jej rzecz ze strony pozwanej, uległa znacznemu pogorszeniu,

b) powódka z uwagi na swą ciężką sytuację materialną nie jest w stanie wykupić wszystkich przepisanych jej przez lekarzy leków (przepisywanych na receptę, a więc koniecznych), podczas gdy jak wynika z zaleceń lekarskich, konieczne jest regularne zażywanie leków przez powódkę (k. 48 verte),

c) pozwana jako współwłaścicielką nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) zgodnie z art. 207 k.c. jest uprawniona do pobierania połowy czynszu najmu za wynajmowanie znajdującego się w tej nieruchomości lokalu,

d) obowiązek alimentacyjny względem córek pozwanej obciąża również jej męża G. J.,

e) powódka po pobyciu w szpitalu w czerwcu 2017 r. zmuszona była pożyczyć od siostrzeńca J. H. kwotę 200 zł na lekarstwa,

f) powódka powinna mieć również środki finansowe na pokrycie kosztów wyżywienia oraz zakup koniecznej odzieży i obuwia,

g) powódka winna zakupić 2 pary okularów po 250 zł każda, aparat słuchowy za około 5.000 zł, protezy zębowe za około 2.000 zł, obuwiu ortopedyczne za około 600 zł za sezon,

h) pozwana przesłuchana w charakterze strony na rozprawie 29 maja 2017 r. zeznała, że jej córka B. wyjechała do T., gdzie brała udział w bezpłatnych medytacjach na zaproszenie jej chłopaka, podczas gdy z pocztówki przesłanej przez B. powódce wynika, że zwiedziła również inne kraje A. i że musi wracać, bo „powoli kończą się jej pieniądze”,

3. nieuzasadnione porównanie sytuacji majątkowej powódki i świadka K. P. i uznaniu, że miesięczna kwota jaką otrzymuje powódka jest zbliżona do dochodów jakie uzyskuje w/w świadek, tj. 1300 zł, podczas gdy K. P. zeznała, że trudno jej się utrzymać z tej kwoty i nie byłoby to możliwe bez pomocy jej dzieci, a ponadto nie uwzględnienie okoliczności, że świadczenie alimentacyjne ma zaspokajać potrzeby konkretnego uprawnionego i że potrzeby te ustala się indywidualnie dla każdego uprawnionego,

I. art. 133 § 2 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powódka nie pozostaje w niedostatku,

II. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie że zakres alimentacyjny w wysokości 250 zł miesięcznie odpowiada usprawiedliwionym potrzebom powódki i możliwościom majątkowym pozwanej.

Apelująca wniosła też o dopuszczenie i przeprowadzanie dowodów z dokumentu w postaci dokonania przelewu renty z 31 sierpnia 2017 r. na okoliczność wysokości otrzymywanej przez powódkę renty oraz dwóch sztuk wystawionych na powódkę i niezrealizowanych recept z sierpnia 2017 r. na okoliczność ich treści oraz braku finansowych możliwości powódki, by zaspokoić jej podstawowe potrzeby, nawet pomimo otrzymywania przez powódkę przyznanych tytułem zabezpieczenia alimentów po 250 zł miesięcznie.

Wskazując na powyższe, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz alimentów w dalszych kwotach po 2.750 zł miesięcznie, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów postępowania za obie instancje.

Zawarte w wyroku postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika powódki zaskarżył zażaleniem ten pełnomocnik w części oddalającej wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu co do dalszej kwoty 2.214 zł (tj. 1800 zł plus 23% VAT w wysokości 414 zł) zarzucając naruszenie:

1. art. 22 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że wartość przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie wynosi 3.000 zł podczas gdy prawidłowo obliczona wartość przedmiotu sporu wynosi 36.000 zł,

2. art. 29 ustawy prawo o adwokaturze w zw. z § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 8 pkt 3 rozporządzenia poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,

3. art. 29 ustawy prawo o adwokaturze w zw. z § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 8 pkt 5 rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę postanowienia zawartego w pkt 3 zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie ze Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. dalszej kwoty 2214 zł tytułem wynagrodzenia oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy co do zasady poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (ustalenia błędne zostaną opisane poniżej). Ocena prawna tych ustaleń wymaga jednakże korekty.

Powódka utrzymuje się z emerytury w wysokości 947 zł miesięcznie. Jest to jedyne źródło jej utrzymania. Niewątpliwe i wykazane wydatki pozwanej to wydatki na : czynsz 347 zł, 25 zł – gaz, 40 zł – prąd, 35 zł – telefon, spłatę pożyczki-200 zł tj. łącznie 647 zł. Do tego należy doliczyć wydatki na jedzenie, których wysokości dokładnie nie wykazano, ale na

pewno nie są niższe niż 450 zł na miesiąc (tj. 15 zł dziennie). Suma ww. wydatków to 1097 zł i przekracza wysokość dochodu powódki. Do tego dochodzą wydatki na środki czystości, leki, wizyty lekarskie, odzież, obuwie.

Powyższe wyliczenie dowodzi zasadności roszczenia alimentacyjnego.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wysokość zasądzonych przez Sąd Rejonowy alimentów wynikała z tego, że pozwana uznała powództwo do kwoty 250 zł miesięcznie. Dla Sądu Okręgowego niewątpliwym jest, że kwota 250 zł nie jest dla powódki wystarczająca od czasu, gdy pozwana zwróciła powódce mieszkanie i zaprzestała pomocy finansowej na jej rzecz w postaci opłacania czynszu i prądu. W tej sytuacji konieczne jest podwyższenie raty alimentacyjnej za okres od 1 kwietnia 2017 r., tj. od czasu gdy powódka samodzielnie opłaca czynsz za mieszkanie i rachunki za prąd. Uwzględniając wyliczenie podstawowych kosztów utrzymania przedstawione powyżej należy stwierdzić, że alimenty od 1 kwietnia 2017r winny wynosić 400 zł miesięcznie. Określając tę kwotę Sąd Okręgowy uwzględnił, że wydatki na leki, środki czystości, wizyty lekarskie, odzież, obuwie nie mają charakteru wydatków stałych i występujących w każdym miesiącu w tej samej wysokości.

Pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej miesięcznie uzyskuje dochód w granicach 3.600 – 3.800 zł. W trakcie postępowania przed Sądem I instancji podnosiła, że na utrzymanie siebie i córek miesięcznie wydaje około 3.000 zł. W związku z tym zdaniem Sądu Okręgowego alimenty na rzecz matki w wysokości 400 zł miesięcznie mieszczą się w granicach jej możliwości zarobkowych i majątkowych. Wskazać należy, że do marca 2017 r. powódka dobrowolnie partycypowała w kosztach utrzymania matki opłacając jej czynsz za mieszkanie i rachunki za energię elektryczną. Kwota ta nie stanowiła dla niej nadmiernego obciążenia, a przyczyną zaprzestania tej pomocy był powstały pomiędzy nimi konflikt. W tej sytuacji nie można uznać, by kwota 400 zł miesięcznie była zbyt wygórowana i wiązała się z nadmiernym obciążeniem pozwanej. Ustalona przez Sąd Okręgowy rata alimentacyjna odpowiada w przybliżeniu wartości czynszu i zużytego prądu, czyli tych należności, które pozwana regulowała matce, zanim zwróciła jej darowany w przeszłości majątek. W tym miejscu należy podkreślić, że fakt zwrotu majątku przez pozwaną na rzecz powódki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek alimentacyjny dziecka wobec rodzica istnieje niezależnie od tego, czy dziecko zostało przez rodzica obdarowane majątkiem a także niezależnie od tego, jak kształtują się aktualnie wzajemne relacje.

W ocenie Sądu Okręgowego alimenty w wysokości 400 zł miesięcznie pozwolą powódce zaspokoić najpotrzebniejsze wydatki i razem z emeryturą wystarczą jej na zapewnienie niezbędnego utrzymania. Podkreślenia wymaga, że do niedawna, gdy relacje powódki i pozwanej były dobre, a pozwana uiszczała opłaty czynszowe i rachunki za prąd, powódka nie narzekała na swoją sytuację finansową. Z zeznań świadków wynika, że jej problemy zaczęły się od czasu, gdy córka przestała wspomagać ją finansowo. Sama zresztą zeznała, że jej sytuacja pogorszyła się po tym, jak córka przepisała na nią mieszkanie (k. 274).

Dalej idące żądania powódki nie zasługują na uwzględnienie jako niewykazane i nie znajdujące oparcia w prawie materialnym.

Podkreślana w apelacji okoliczność, że powódka nie ma środków na zakup aparatu słuchowego, wymianę protez zębowych, zakup drugich okularów, czy nowego pasa ortopedycznego, nie może prowadzić do przerzucenia ciężarów związanych z tymi wydatkami na pozwaną. Jedyne na marginesie zauważyć można, że koszt zakupu protez zębowych jest refundowany przez NFZ, zaś zakup obuwia ortopedycznego raz na sezon i to za kwotę 600 zł wydaje się być zbyt niski. Poza tym powódka nie wykazała, że ww. przedmioty są jej niezbędne oraz, że nie może zdobyć środków na ich nabycie wykorzystując posiadany majątek.

W myśl art. 135 § 1 k.r.o., zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Należy jednak pamiętać, że stosownie do treści art. 133 § 2 k.p.c., poza małoletnimi dziećmi, uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Niedostatek ma miejsce wówczas, gdy dana osoba ma trudności z utrzymaniem się na minimalnym poziomie. Stan niedostatku zachodzi wtedy, gdy uprawniony nie ma żadnych albo wystarczających możliwości zarobkowych i majątkowych, a w rezultacie nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych środków do życia. Niedostatek

zachodzi więc również wtedy, „gdy z dochodów lub zbycia przedmiotów majątkowych uprawniony może tylko częściowo pokryć niezbędne koszty utrzymania”. Alimenty na rzecz takiej osoby przyznaje się wyłącznie do stanu niedostatku, nie obowiązuje tu zasada równej stopy życiowej, która ma zastosowanie w sytuacji gdy uprawnione do alimentacji jest dziecko, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Realizacja przez powódkę w/w potrzeb wykracza poza stan niedostatku, a tym samym nie może kształtować rozmiaru obowiązku alimentacyjnego pozwanej. Fakt, że apelująca aktualnie opłaca należności związane z korzystaniem z lokalu stanowiącego jej własność, nie może być okolicznością obciążającą pozwaną. Skoro powódka jest właścicielem nieruchomości i korzysta z niej z wyłączeniem innych osób, logiczne jest że ma obowiązek ponosić związane z tym koszty.

Na zwiększenie alimentów należnych powódce nie wpływa też fakt, że z dokonanych przez nią wyliczeń wynika, że pozwana na utrzymanie swoje i córek wydaje mniej niż deklarowała. Jak już zauważono, powódce należą się alimenty jedynie do granicy niedostatku. Nie zachodzą przesłanki do tego by przyznać jej alimenty, których wysokość zapewniałyby jej równą stopę życiową z pozwaną. Tym samym nie ma najmniejszych podstaw do przyjęcia, by ewentualna nadwyżka środków w budżecie pozwanej, miała przypaść powódce. Na zakres obowiązku alimentacyjnego nie mogą również wpłynąć twierdzenia apelującej co do stanu zdrowia córek pozwanej. Nie budzi wątpliwości, że K. J. chorowała na nowotwór, musiała z tego względu przerwać naukę. Pozwana podawała, że córka choruje również na depresję, co jest schorzeniem długotrwałym. Obecnie rozpoczęła studia, co będzie generowało dodatkowe koszty związane z jej utrzymaniem i co bez wątpienia uprawnia ją do alimentów od matki. Z dokumentacji lekarskiej zalegającej w aktach sprawy wynika, że również schorzenia występujące u B. J. (2) mają charakter długotrwały. Wbrew stanowisku apelującej, w sytuacji gdy powódka chce pomagać w utrzymaniu swoim córkom, uważa, że obowiązek alimentacyjny względem nich istnieje w dalszym ciągu, nie ma podstaw do tego, by z uwagi na nieusprawiedliwione żądania apelującej, pozbawiać je tych środków. Okoliczność, że jedna z córek pozwanej odbyła podróż po A., niezależnie od stanu jej zdrowia, nawet gdyby zostało to sfinansowane przez jej matkę, nie wiąże się z uszczupleniem środków należnych apelującej, które przysługują jej wyłącznie do wysokości najbardziej podstawowych wydatków na minimalnym poziomie.

Również fakt, że córki pozwanej są uprawnione do alimentów od ich ojca, nie ogranicza pozwanej w dobrowolnej pomocy córkom. Sposób podziału czynszu najmu lokalu w budynku, którego pozwana jest współwłaścicielem jest wewnętrzną sprawą właścicieli w budynku, może zależeć od wielu czynników, a apelująca nie jest uprawniona do ingerencji w ten stosunek prawny.

Nie budzi wątpliwości, że apelująca jest właścicielem nieruchomości rolnej i udziału w nieruchomości leśnej położonych w O. oraz mieszkania w R.. W apelacji zarzucała ona, że pomimo wystawienia nieruchomości gruntowych na sprzedaż, nie jest w stanie znaleźć dla nich nabywcy. Należy jednak zauważyć, że powódka ma inne możliwości powiększenia swoich dochodów związane z tą własnością, a nie polegające na wyzbyciu się w sposób trwały tych składników majątku. Może ona podjąć czynności zmierzające do oddania ich w najem, dzierżawę, skorzystać z instytucji tzw. odwróconej hipoteki, czy zawrzeć umowę dożywocia z inną osobą, co mogłoby znacząco wpłynąć na poprawę jej sytuacji finansowej.

Istotnie Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że syn P. C. wspiera powódkę drobnymi kwotami - pozwana zeznając w tym zakresie wyraziła bowiem jedynie swoje przypuszczenie. Powódka zeznała, że nie utrzymuje kontaktu z synem P. od wielu lat i nie wie gdzie on mieszka, a okoliczności przeciwne nie zostały wykazane. Fakt, że powódka ma jeszcze jedno dziecko ma takie znaczenie, że winna domagać się alimentów od wszystkich żyjących dzieci. Nie ma jednakże podstaw do przyjęcia, że obowiązek alimentacyjny dzieci wobec rodziców obciąża ich w częściach równych. Zgodnie z art. 129 §2 k.r.o. krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym. W niniejszej sprawie ani powódka ani pozwana nie podały żadnych konkretnych informacji na temat możliwości majątkowych i zarobkowych P. C. ani nawet jego adresu, co umożliwiłoby przesłuchanie w charakterze świadka. W tych okolicznościach należy przyjąć, że aktualnie alimentowanie przez P. C. nie jest realne.

Należy zgodzić się z twierdzeniem apelującej, że sytuacja majątkowa świadka K. P. nie ma znaczenia dla wysokości alimentów należnych powódce, Istotne w tym zakresie są ustalone indywidualne podstawowe potrzeby powódki. Wyliczona przez Sąd Okręgowy kwota 400 zł pozwoli na ich właściwe zabezpieczenie i odpowiada zarówno usprawiedliwionym potrzebom powódki, jak i możliwościom majątkowym i zarobkowym pozwanej (art. 135 § 1 k.r.o.).

Jeśli chodzi o zażalenie pełnomocnika powódki na rozstrzygnięcie dotyczące przyznanego mu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu, to należało je ocenić jako zasadne.

Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714), w sprawach o alimenty opłata wynosi 60 zł, jednak jeżeli obowiązek zwrotu kosztów obciąża osobę zobowiązaną do alimentów, ustala się ją od wartości przedmiotu sprawy (§ 10 ust. 4). Stosownie do treści art. 22 k.p.c., w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok - za cały czas ich trwania. Powódka wносиła o zasądzenie alimentów w wysokości 3.000 zł miesięcznie, dlatego wartość przedmiotu sporu wynosiła w sprawie 36.000 zł. Zgodnie z § 8 pkt 5 powołanego wyżej rozporządzenia, opłata przy takiej wartości przedmiotu sporu wynosi 2.400 zł, a dodatkowo podlega zwiększeniu o 23% podatek VAT wynoszący 552 zł (§ 4 ust. 3). W rezultacie pełnomocnikowi powódki należało się wynagrodzenie w wysokości 2.952 zł, a nie jak przyjął Sąd I instancji - 738 zł.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji, a w pozostałym zakresie w pkt 2 oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 10 ust. 4 w zw. z § 8 pkt 5 w zw. z 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

Na podstawie art. 79 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 300), orzeczono jak w pkt 4 sentencji.

(...)

(...)